

SYLWIA NIEDZIELSKA-POPEK

MOTYWY ZABÓJSTW

Motyw jest pojęciem złożonym, definiowanym w bardzo różny sposób. K. Obuchowski¹ określa go jako zwerbalizowanie celu i programu, umożliwiające danej osobie podjęcie określonej czynności. Schemat regulacji psychicznej zachowania się ludzkiego jest następujący: regulacja czynności rozpoczyna się w ten sposób, że osobnik uświadamiając sobie (a więc formułując, werbalizując) cel działania, określa (czyli formułuje) program działania. Gdy proces ten zakończy się i zostanie utworzony przez osobnika motyw zyskujący sobie aprobatę, może on rozpocząć czynność, tj. przystąpić do realizacji programu zawartego w motywie. O ile dana forma zachowania się nie jest regulowana przez motyw, mówimy o działaniu nieświadomym, nieumotywowanym.

Za motyw² uważa się również każdą wartość osiągalną, bez względu na to, czy jest to przyjemność zmysłowa, czy też duchowa. Jest on wewnętrznym

Mgr SYLWIA NIEDZIELSKA-POPEK – doktorantka KUL; adres do korespondencji: snpopek13@wp.pl

¹ *Psychologia dążeń ludzkich*, Warszawa: PWN 1972³, s. 33. We współczesnej psychologii podkreśla się, iż istnienie świadomości celu nie jest konieczne dla zaistnienia danej czynności (zachowania się). W czynnościach celowych, które zmierzają do osiągnięcia wyniku uświadomionego przez podmiot działający, podmiot może uświadomić sobie ogólny kierunek swego działania i świadomie zmieniać jego przebieg zależnie od okoliczności. Sam kierunek czynności jest w tych przypadkach regulowany świadomie. Jednocześnie nie wszystkie wyniki, do których czynności zmierzają, są świadomie przewidywanymi celami. Czynności instynktowne są klasycznym przykładem czynności ukierunkowanych bez udziału świadomości, ich wyniku. Nawet gdy występuje świadomość celu, może to być zawodne, człowiek bowiem może mylić się co do rzeczywistego kierunku działania (w: M. T a r n a w s k i, *Z problematyki motywacji sprawcy zabójstwa pod wpływem silnego wzburzenia* (art. 148 § 2 k. k.), „Ruch PES” 1981, z. 2, s. 177 n.).

² J. Ś w i t k a, *Krytyka kodeksowego pojęcia „pobudka”*, Lublin: Annales UMCS 1975, nr 22, s. 256 n.

czynnikiem, stanem organizmu w umyśle, pobudzającym do działania lub powstrzymującym to działanie i nadającym mu kierunek zgodnie z celem wyznaczonym przez potrzeby, leżące u podstaw jego genezy i wyrażające się w stanie wewnętrznego napięcia, będącego siłą napędową motywu.

Motyw³ stanowi ważne ogniwo w procesie wykrywalności sprawców zabójstw. Składają się na to dwie przyczyny. Po pierwsze ma on wpływ na sposób działania przestępcy, po drugie ustalenie motywu przez organy ścigania pozwala na przeprowadzenie właściwej selekcji podejrzanych osób.

Wychodząc z założenia, iż motyw odnosi się do specyficznego stanu wewnętrznego, który charakteryzuje się poczuciem niespełnienia i gotowością do podjęcia aktywności, czyli napięciem motywacyjnym, należy zwrócić uwagę na sposób jego powstawania. Motywy mogą powstawać pod wpływem różnych czynników⁴, takich jak:

- niezaspokojenie potrzeb organicznych: organizm dysponuje urządzeniami wykrywającymi brak tego, co dla życia, zdrowia, utrzymania gatunku jest niezbędne; wykrycie takiego braku wywołuje stan przykrości, na ogół nieokreślone wewnętrzne napięcie,

- niezaspokojenie potrzeb psychicznych: przykrość, niepokój, napięcie powstające także wtedy, gdy niespełnione są warunki niezbędne do funkcjonowania i rozwoju osobowości; typowym brakiem tego rodzaju bywa osamotnienie, odrzucenie, rozłąka, utrata pozycji w grupie,

- pobudzenie wzorców afektywnych, bodźców, które wywołują przykrość, ból, strach, powodują uwolnienie się od tych stanów, a z kolei takie, które wywołują apetyt, podtrzymują lub powiększają intensywność kontaktów z odpowiednim przedmiotem,

- działanie czynników zakłócających czynności praktyczne i czynności umysłowe; frustracja, stres, konflikt, a także zagrożenie dla uznanych wartości, wzbudzając niepokój czy lęk, mogą być źródłem silnych i długotrwałych napięć motywacyjnych,

- sformułowanie zdań bądź przez osoby inne, bądź przez sam podmiot; zadanie powstaje wtedy, gdy jednostka dostrzega, jakiś stan otoczenia odbiega od standardów przyjmowanych przez daną jednostkę (lub przez daną grupę) albo też, że w jakimś ciągu czynności brakuje określonego elementu; przesłanką zdolności do przyjmowania i stawiania sobie zadań jest utworzenie

³ B. H o ł y s t, *Motywy zabójstw*, NP 1965, nr 1, s. 17.

⁴ T e n ż e, *Psychologia kryminalistyczna*, Warszawa 2004, s. 157 n.

w umyśle pewnego stanu wartości, z których człowiek może wyprowadzić standardy,

– zaktywizowanie zainteresowań, bądź przez czynniki zewnętrzne, bądź w drodze wewnętrznych procesów przetwarzania informacji,

– zaktywizowanie wartości w wyniku dostrzeżenia, że jakieś cenione przez podmiot wartości są zagrożone albo też, że sfera wpływu wartości może być poszerzona. Motywy mogą być uświadomione w różnym stopniu. Jeżeli stopień tego uświadomienia jest niewielki, to człowiek wie jedynie, że „czegoś mu brakuje”, że odczuwa niepokój, niezadowolenie itp. Bardziej zaawansowany stan uświadomienia motywów polega na zdaniu sobie sprawy z tego, co jest bezpośrednim źródłem danego stanu, np.: nienawidzę, moja ambicja jest niezaspokojona, wskazuje na to, że człowiek dostrzega, jaki charakter ma odczuwane przez niego napięcie emocjonalne.

Motyw bywa również poddawany różnym podziałom. W bardzo interesujący sposób dokonuje tego H. Janowska⁵. Wyróżnia ona kolejne etapy motywu, które towarzyszą działaniu sprawcy. Według niej punktem wyjścia jest motyw pierwotny (K. Badźmirowska-Masłowska⁶ określa go mianem punktu wyjścia do popełnienia przestępstwa. Główne dobro, które sprawca chce zdobyć lub utrzymać poprzez dokonanie przestępstwa, dobro, które staje się przedmiotem konfliktu między sprawcą a ofiarą zabójstwa), bezpośrednio poprzedza on dokonanie zabójstwa, któremu towarzyszy motyw bezpośredni i pojawia się on po motywie pierwotnym. Następnie mamy do czynienia z motywem wtórnym, który może towarzyszyć popełnianiu zabójstwa oraz motywem zachowań następczych, który pojawia się po dokonaniu przestępstwa, a często powstaje pod wpływem emocji związanych z własnym działaniem agresywnym. Zabójstwa, których dokonanie nie prowadzi do spełnienia motywu pierwotnego, noszą nazwę zabójstw nieinstrumentalnych ze względu

⁵ Motyw pierwotny określa wartość społecznie uznaną, którą sprawca pragnie zachować lub zdobyć i która staje się przedmiotem konfliktu między nim, a przyszłą ofiarą. Motywy wtórne, z których ostatni jest zarazem motywem bezpośrednim zabójstwa, są na ogół modulowane przez zachowanie ofiar, które ustosunkowują się w określony sposób do działań sprawców zmierzających do realizacji motywu pierwotnego. Celem motywów wtórnych bywa najczęściej chęć ukarania ofiary za jej postawę lub próba zmuszenia jej do określonego zachowania; motywy wtórne cechuje wzrastający udział procesów emocjonalnych. Nader często bywają one również motywami bezpośrednimi zabójstwa, mają charakter motywacji czysto emocjonalnej, której celem jest odreagowanie silnych emocji działających na zasadzie popędu. (H. J a n o w s k a, *Zabójstwa i ich sprawcy. Analiza socjologiczna*, Warszawa 1977, s. 81-83).

⁶ *Dlaczego zabijają? Motywy zabójstw popełnianych przez młodocianych*, „Gazeta Sądowa” 1998, s. 32.

na motyw pierwotny, zaś zabójstwa których dokonanie – w przekonaniu sprawcy – prowadzi do realizacji motywu pierwotnego, noszą nazwę zabójstw instrumentalnych ze względu na motyw pierwotny. Wśród zabójstw instrumentalnych, ze względu na motyw pierwotny, należy odróżnić czyny, w których motywem pierwotnym jest dokonanie zabójstwa (zabójstwa z motywów patologicznych, z chęci zabijania), od czynów, które w świadomości sprawcy są warunkiem realizacji motywu pierwotnego (rabunkowe, obrona konieczna, w obronie własnej wolności osobistej i in.).

Problematyka motywu i motywacji przestępstw jest jedną z najbardziej złożonych i trudniejszych⁷, tym bardziej, iż odnosi się do ustalenia znamion strony podmiotowej czynu. Zachowania przestępne – jak większość zachowań ludzkich, są polimotywacyjne, a także mogą zmieniać się w czasie. Badanie całego procesu motywacyjnego wymaga szerokiej analizy wielu czynników składających się na ten proces. Niekiedy bowiem nie można ustalić motywów, jakimi kierowali się sprawcy zabójstw, a ich zachowania określa się jako „irracjonalne”, o patologicznej lub niezrozumiałej motywacji. Zachowania takie są charakterystyczne dla zabójstw popełnionych pod wpływem alkoholu⁸ lub w sytuacjach, kiedy świadomość sprawcy jest zawężona lub znie-

⁷ T a ż, *Młodociani sprawcy zabójstw w Polsce*, Kraków: Zakamycze 2000, s. 120.

⁸ Jako przykład można podać czyn dokonany przez osadzonego J. R., wykształcenie średnie techniczne, zawód wyuczony, technik budowlany. Nie ma majątku, utrzymywał się z prac dorywczych, mieszkał wspólnie z matką. Pochodził z rodziny niepełnej, lecz brak oznak świadczących o jej dysfunkcjonalności. Nie był wcześniej karany. Do popełnienia przestępstwa doszło w godzinach wieczornych. Osadzony wraz ze znajomymi udał się do baru, gdzie spożywał przez cały wieczór alkohol. Z zeznań świadków wynika, iż pomiędzy nim a ofiarą doszło do nieporozumienia. Ofiara również znajdowała się pod wpływem alkoholu. Wcześniej w/w osoby znały się – można powiedzieć, iż łączyła je swego rodzaju zażyłość. Przyjaźnili się, o czym może świadczyć fakt, że udali się razem na imprezę. Powodem konfliktu był fakt, iż ofiara zasnęła przy stoliku w barze, sprawca przestępstwa obudził ją w sposób brutalny, uderzając śpiącego w twarz. Doszło między nimi do przepychanki. Osadzony oddalił się z miejsca zdarzenia. Po pewnym czasie reszta osób uczestniczących w imprezie również opuściła lokal. Udali się w stronę domu. Po drodze spotkali osadzonego, który siedział na przystanku autobusowym. Jak wynika z zeznań świadków, głośno krzyczał w ich kierunku, w związku z tym podeszli do niego. Rozpoczęła się między nimi kolejna kłótnia. W pewnej chwili osadzony chwycił stojącą pod ławką butelkę po winie i uderzył nią w głowę ofiarę. Obrażenia, jakich dokonał swym postępowaniem, spowodowały zgon ofiary. Zmarł on po 12 dniach od zdarzenia. Z opinii lekarza wynika, iż do szpitala ofiara trafiła w stanie śmierci mózgowej (odkorowania), akcja serca została przywrócona tylko na skutek reanimacji. Sąd dokonując kwalifikacji prawnej czynu, zwrócił uwagę na fakt, iż J. R. uderzając ofiarę butelką w głowę przewidywał i godził się na to, że spowoduje ciężkie uszkodzenia ciała. Mimo iż nie mógł mieć świadomości dokładnego obrazu rodzaju następstw, jakie mogło wywołać takie uderzenie, to jednak miał świadomość możliwości powstania takich, jakie wywołał, skutków. Atak

siona (zwłaszcza gdy emocje osiągnęły takie nasilenie, że wymknęły się spod intelektualnej kontroli).

Przy ustalaniu motywów możemy kierować się różnymi wskaźnikami, które opracował T. Tomaszewski⁹, mogą nimi być:

- inicjatywy, tj. wszelkie czynności nieprzewidziane przez np. regulamin pracy, przepisy, wymagania danej roli,
- preferencje, tj. zachowania w sytuacjach zamkniętych, w których liczba możliwości jest z góry ustalona, ale podmiot ma możliwość wyboru spośród podanych możliwości (zwracamy w tym przypadku uwagę, na jakie cechy istniejących możliwości, podmiot dokonuje wyboru),
- opory, tj. wszelkie akty przeciwstawiania się wymaganiom czy naciskom zewnętrznym (patrzmy tutaj, jakie są wspólne cechy wymagań lub nacisków, które generują opór),
- konflikty, tj. sytuacje, w których dane osoby angażują się w zwalczanie kogoś lub przeciwstawiają się działaniom innych osób (pytamy, jakie właściwości lub czyny tych osób pobudzają do konfliktu),
- tendencyjność ocen lub opinii (oceny bywają na ogół tendencyjne, ich analiza może ujawniać intencje danej osoby),
- zasada selekcjonowania i opracowywania informacji przy przedstawianiu zdarzeń (gdy człowiek informuje innych, bądź opisuje pewne zdarzenia, dokonuje selekcji i organizacji informacji, analiza tych procesów może ujawniać ich ukryte motywy).

Większość psychologów i autorów prac dotyczących motywów zabójstw popiera definicję¹⁰ ze *Słownika psychologii*, który określa motyw jako czynnik uruchamiający aktywność osobnika ukierunkowaną na cel, w takim znaczeniu psychologia posługuje się nim często zarówno w odniesieniu do człowieka, jak i zwierząt. Motyw w węższym, specyficznym ludzkim znaczeniu,

jego był gwałtowny, działał bez ostrzeżenia, mierzyl w głowę, która mieści bardzo ważne dla życia i zdrowia narządy, chociażby mózg, a cios ten był bardzo silny, musiał więc działać ze świadomością daleko idącej krzywdy.

W tym przypadku motyw działania sprawcy był niezrozumiały, tym bardziej biorąc pod uwagę fakt, iż obie osoby wcześniej utrzymywały ze sobą serdeczne kontakty. Niewinna kłótnia przesądziła o życiu człowieka. Najprawdopodobniej ten fakt zadecydował o tym, iż sąd zakwalifikował powyższy czyn jako nieumyślne spowodowanie śmierci i skazał J. R. na 8 lat pozbawienia wolności z art. 156 § 3 kk. (przykład podano na podstawie akt osadzonego J. R. odbywającego karę pozbawienia wolności).

⁹ *Ślady i wzorce*, Warszawa 1984, s. 100 n.

¹⁰ J. L e s z c z y Ń s k i, *Zabójstwo na tle seksualnym. Analiza kryminologiczna przestępstwa*, „Palestra” 1986, nr 10/11, s. 165.

to świadoma racja naszego działania. Niektórzy autorzy identyfikują pojęcie motywu z „niezaspokojoną potrzebą”. Inni uważają, że motyw¹¹ jest to myśl o pewnym stanie rzeczy, pod wpływem którego zapada postanowienie.

Bez względu na różnorodność ujęć i trudności w zidentyfikowaniu pojęcia motywu, nie można zaprzeczyć, że jest on czynnikiem leżącym u podstaw działania sprawcy zabójstwa i pozwala na ustalenie przyczyn tego działania. Pozwala on także na mniej lub bardziej doskonałą klasyfikację zabójstw.

M. Ossowska¹² popiera definicję motywu, określającą go w najszerszym znaczeniu, w jakim to słowo bywa kiedykolwiek używane, w odniesieniu do istot myślących, rozumie się wszystko, co może się przyczynić do wywołania jakiegokolwiek czynności, albo nawet przyczynić się do jej zapobieżenia. Motyw jest jakimś czynnikiem bądź to fizycznym, bądź psychicznym, wyznaczającym w obrębie naszego organizmu działanie, przy tak szerokim jego rozumieniu, by objęło ono nie tylko działania stawiające sobie jakiś cel i by można było o nim mówić także w wypadku zachowań niepołączonych z żadnym postrzegalnym ruchem. Może być też określany jako trwała siła kierownicza, tłumacząca powtarzanie się u ludzi pewnych czynności, siły pojęte na wzór sił poruszających motory, ukryte sprężyny działania.

W opracowaniu motywu znaleźć też można ujęcia, których autorzy wiążą ze sobą omawiane koncepcje, uważając np. że motywem jest wyobrażenie powiązane z uczuciem albo przeżyciem wolicjonalnym. W tej kwestii wypowieda się P. Horoszewski¹³, który uważa, że motywem jest myśl o pewnym stanie rzeczy, pod wpływem której zapada postanowienie. Odróżnia on w zasadniczy sposób pobudkę od motywu.

Inaczej zagadnienie motywu rozumiane jest w psychologii. T. Tomaszewski za motyw uważa „stan wewnętrznego napięcia, od którego zależy możliwość i kierunek aktywności organizmu [...]”. Ten stan napięcia może powstać z dwóch powodów: w związku z zasadniczymi potrzebami człowieka, wynika-

¹¹ Cyt. za: P. H o r o s z e w s k i, w: H o ł y s t, *Motywy zabójstw*, s. 17 (Obok motywu autor ten odróżnia – jako element współistniejący i współdziałający w procesie powzięcia i realizacji aktu woli – pobudkę).

¹² *Motywy postępowania. Z zagadnień psychologii moralności*, Warszawa 1949, s. 24 n.

¹³ Dz. cyt., s. 63. Określa ją jako uczucie, które towarzyszy motywowi w chwili postanowienia. Powstanie motywu jest uwarunkowane układem stosunków faktycznych. Stosunki te można usystematyzować, przyjmując obiektywnie kryterium ich rodzajowości. Zespół określonych stosunków – łącznie z cechami psychicznymi konkretnej osobowości – determinuje rodzaj motywu. Natomiast pobudka, to przeżycie emocjonalne, indywidualne zróżnicowane w ścisłym powiązaniu z poznawczymi procesami psychicznymi (z motywem). Pobudka oddziałuje bezpośrednio na powstanie i kierunek woli.

jącymi ze struktury jego organizmu lub ze stałych warunków jego życia, oraz w związku z zadaniami, które człowiek sam sobie stawia”¹⁴.

Istnieje bardzo wiele różnych podziałów motywów zabójstw. B. Hołyst¹⁵ wyróżnia wśród głównych przyczyn popełniania zabójstw motywy ekonomiczne, zagrożenie bezpieczeństwa, erotyczne, seksualne, wynikające z bójki lub pobicia. W tym miejscu należy wskazać na bardzo charakterystyczną prawidłowość, stwierdzoną w przypadku badań motywów zabójstw i ich sprawców¹⁶. Osoby te wykazują odchylenia od normy w testach neuropsychologicznych, objawiające się wzrostem patologicznym zapisów EEG, znacząco częstsze występowanie fali theta, szczególnie w obszarze skroniowo-ciemieniowym. Badając ich zachowanie i biorąc pod uwagę motyw zachowania można stwierdzić, iż w przypadku sprawców zabójstw działających z określonych motywów, nieprawidłowe zapisy EEG występowały rzadziej niż u sprawców zabójstw o nieznanym motywie, zabójców seksualnych, czy zaburzonych psychicznie.

Również w literaturze obcej możemy spotkać bardzo podobny podział motywów zabójstw, np. T. Morris i L. Bloom-Coper¹⁷ wyróżniają jako motywy tego przestępstwa kradzież i rabunek, uniknięcie aresztu, seksualne, kłótnia, publiczna awantura, złość¹⁸, zaburzenia psychiczne, zazdrość, litość, utrata nadziei, rozpacz, zemsta, intryga, inne.

¹⁴ *Wstęp do psychologii*, Warszawa 1963, s. 187.

¹⁵ *Motywy zabójstw*, s. 18.

¹⁶ A. Wojska, *Model czynników ryzyka popełniania zabójstwa*, Szczecin: Wydawn. Nauk. USZ. 2001, s. 129.

¹⁷ T. Morris, L. Bloom-Coper, *An Analysis of Murder*, „The Observer” 1961, nr 16, przedruk w: Pikułski, *Zabójstwo z zazdrości*, Warszawa: Suplement do nr 58 „Zeszytów Naukowych ASW” 1990, s. 261 n.

¹⁸ Jako przykład może posłużyć przypadek P. N., skazanego z art. 148 § 1 kk. na 25 lat pozbawienia wolności. Z akt osobopoznawczych oraz opinii psychologicznych, jak również orzeczenia psychologiczno-penitencjarnego wynika, iż pochodzi on z rodziny niepełnej, patologicznej. Matka w chwili obecnej jest rencistką (pracowała w szpitalu jako salowa). Ojciec aktualnie przebywa w Z. K. w związku z art. 207 kk. Osadzony ma czworo rodzeństwa. Dwoch starszych braci również weszło w konflikt z prawem i przebywa w Z. K. Z młodszym rodzeństwem nie ma takich problemów. Sam osadzony od momentu, kiedy zaczął uczęszczać do szkoły, miał problemy w nauce. Powtarzał pierwszą klasę SP oraz piątą. W szkole popełniał drobne przestępstwa; wyłudzał pieniądze od młodszych dzieci. Od 15 roku życia palił papierosy, okazjonalnie palił również marihuane.

Do przestępstwa doszło wieczorem. Osadzony znał zamordowanego około 2 lat. Wcześniej pracował z nim dorywczo na budowie. Najprawdopodobniej żywił do niego urazę w związku z faktem, iż ten traktował go pogardliwie, poganiał w pracy, mówił „rusz się, nie jesteś na wakacjach”. Mimo to nie można jednoznacznie ustalić czy zabójstwo zostało dokonane z zemsty i głęboko chowanej urazy. Sam osadzony twierdzi, iż miał do ofiary złość. W feralnym

Z przeprowadzonych badań wynika, że w latach 1955-1961 32,6% zabójstw dokonano z motywów ekonomicznych. Liczba tego rodzaju zabójstw jest więc znaczna. Celem działania zabójstwa rozbójniczego jest bezpośrednio uzyskanie konkretnych dóbr materialnych. Ta grupa zabójstw obejmuje nie tylko wypadki mieszczące się w tradycyjnym pojęciu „rabunku”, ale także te zabójstwa, którym towarzyszył zamiar zawładnięcia aktywami majątkowymi ofiary, jak np. spadek, premia ubezpieczeniowa. B. Hołyst¹⁹ do grupy zabójstw agresywnych zalicza również przypadki, gdy w postawie sprawcy przejawiają się elementy zaborczości. Obok nich wyróżnia także zabójstwa, w których występuje element zemsty lub nienawiści, wywołany postawą obronną „ofiary w konflikcie”, udaremniającej osiągnięcie korzyści majątkowej. Autor wskazuje również na duże znaczenie zabójstw, w których sprawca dąży do zrealizowania subiektywnego pojęcia sprawiedliwości. W działaniu tych sprawców zawarte były wyraźne elementy retorsji, zostały więc one określone jako zabójstwa retorsyjne. Zabójstwa tego rodzaju stanowią około

dniu P. N. znajdował się pod wpływem alkoholu. Jak zeznaje, spotkał ofiarę i chciał od niej papierosy. Zachowywał się wulgarnie i agresywnie, co zresztą zdarzało mu się dość często pod wpływem alkoholu. Mówił, iż ma ochotę „komoś wpier...”. Skradał się za swoją ofiarą. Gdy ofiara, Władysław B., udała się na plac budowy, osadzony poszedł za nią. Z relacji samego P. N. wynika, iż był wówczas pijany, stał przed placem budowy z kolegą, obaj nie mieli papierosów i P. N. chciał je pożyczyć od ofiary. Ponieważ Władysław B. nie chciał mu ich dać, zaczął go bić. Najpierw uderzył go pięścią w twarz, a gdy ten upadł, kopał go z całych sił 2-3 razy w pierś. Następnie patrzył na niego i namyślał się czy bić go dalej, czy nie. Wiedział, iż ofiara może o zajściu opowiedzieć właścicielowi posesji (plac budowy). Wyciągnął leżącego na zewnątrz budynku, dalej go kopał, następnie bił kawałkiem pustaka, sprawdzał początkowo puls na żyłę szyjnej, gdy wyczuł, iż ofiara żyje, bił dalej, potem nie sprawdzał już, czy Władysław B. oddycha. Po wszystkim wyszedł do znajomych. Po chwili wrócił, obszukał ofiarę, zabrał mu 3 papierosy i 3 zł, uderzył go jeszcze pustakiem, nakrył deskami jego twarz i odszedł. Świadka zdarzenia, który stał za bramą poinformował, że jeżeli powie o tym, co się stało i że w ogóle go widział w tym dniu, to zabije jego i jego rodzinę.

Z opinii psychologa wynika, iż jest to osoba upośledzona umysłowo. Od wczesnego pokwitania kształtuje się jako człowiek o osobowości dyssocjalnej; nie uczył się, wagarował, popełniał czyny przestępcze, był agresywny dla otoczenia, bardzo często pił alkohol. Alkohol wywoływał u niego agresywność. Dodatkowo ma on predyspozycje do kumulowania napięcia emocjonalnego. Jest lękliwy, sztywny, ma zahamowaną sferę emocjonalną (nieodjrzałość emocjonalna, chłód emocjonalny). Ukształtowanie osobowości dyssocjalnej nastąpiło wskutek wpływu warunków środowiskowych. (Analizy dokonano na podstawie akt osadzonego P. N., odbywającego karę 25 lat pozbawienia wolności z art. 148 §1 kk.)

¹⁹ Dz. cyt., s. 19 (Hołyst, wyróżniając tego rodzaju przestępstwa, zwraca uwagę na poczucie krzywdy odczuwane przez sprawcę przestępstwa, może ona wynikać z różnych przyczyn, np. zwolnienia z pracy).

14% ogółu motywów ekonomicznych. W tych przypadkach u sprawców narastało poczucie krzywdy na podłożu stosunków ekonomicznych.

Zagrożenie bezpieczeństwa jest również elementem będącym motywem zabójstw. Może ono przybrać charakter zagrożenia psychicznego, prawnego, fizycznego²⁰.

B. Hołyst²¹ uważa, że zagrożenie psychiczne to, w najogólniejszym zarysie, naruszenie poczucia wartości osobistej lub spokoju psychicznego. Gdy w wyniku działania drugiej osoby następuje zachwianie wiary w siebie, we własne możliwości, pojawia się zagrożenie. Może ono mieć charakter kierunkowy, a więc dotyczyć ściśle określonego zespołu wartości, bądź też ogólny, zmierzający do degradacji osoby w stosunku do danego środowiska. Sprawca popełnia przestępstwo zabójstwa na tle zagrożenia psychicznego, które może mieć związek z obawą o własną pozycję społeczną lub swojego dziecka, ironicznymi lub obelżywymi wypowiedziami pod adresem sprawcy, obrazą czynną lub zwróceniem uwagi na niewłaściwe zachowanie. Tego rodzaju sprawcy zwykle osiągają cel działania, o czym świadczy minimalny procent (7%) przypadków usiłowania zabójstwa.

Zagrożenie psychiczne występuje przede wszystkim w dwóch wypadkach: gdy mamy do czynienia z odwetem za złożenie obciążających zeznań lub z usunięciem świadków przestępstwa, albo osób usiłujących zatrzymać sprawcę czynu przestępnego. Zabójstwa z powodu chęci uniknięcia prawnego zagrożenia mają wyłącznie charakter agresywny. Z reguły działanie przestępne sprawców zabójstw w tych wypadkach było wynikiem subiektywnego przekonania pokrywającego się z obiektywną realnością zagrożenia prawnego²².

Sprawcy dokonujący zabójstw w wyniku zagrożenia fizycznego w większości wypadków obawiają się aktualnego i realnego zagrożenia fizycznego ze strony bliskich ofiary osób. Konflikty poprzedzające tego rodzaju przestępstwa mają zazwyczaj miejsce w gronie rodzinnym, co powoduje, że ich sprawcy wykrywani są niemal w 80%. Jednakże w większości z nich mamy do czynienia ze skutkiem śmiertelnym²³.

²⁰ Tamże, s. 22.

²¹ Tamże, s. 25.

²² Tamże, s. 27.

²³ Tamże, s. 28. (Jako przykład można podać wypadek I. G., skazanego z art. 148 § 1 kk na 15 lat pozbawienia wolności. Z akt osobopoznawczych osadzonego wynika, iż jest bezdzietnym kawalerem o wykształceniu podstawowym, z zawodu murarz-tylnik. W chwili obecnej z rodziców żyje tylko matka, była sprzątaczką, obecnie jest rencistką. Ojciec nie żyje, był elektrykiem. Dzieciństwo I. G. wspomina jako zły okres w jego życiu, z uwagi na alkoholizo-

Zabójstwa dokonywane z motywów erotycznych²⁴ charakteryzują się bogatym zespołem sytuacji faktycznych. Wśród nich można wyróżnić: niewierność żony, porzucenie współmałżonka, usunięcie osoby niewygodnej na drodze do realizacji erotycznych zamiarów itp. Przepięstwo to ma dwie cechy charakterystyczne. Może być popełnione przeciwko obiektowi miłości, bądź też przeciwko osobom, które utrudniają mu zdobycie obiektu miłości. Pobudką tych zabójstw może być bądź dążenie do zaspokojenia uczucia zemsty, skierowane na sam obiekt miłości (70%), bądź uczucie to skierowane może być na inne osoby, przeszkadzające w realizacji planów sprawcy. Wykry-

wanie się ojca i jego agresywne zachowanie. W szkole podstawowej miał kłopoty z nauką, powtarzał klasy. Przepięstwa dokonał na osobie swojego brata, który odkąd pamięta skazany, miał do niego pretensje, że przez niego musi tułać się po świecie. Zamordowany brat również miał problemy z nauką, nigdzie nie mógł zagrzać miejsca. I. G. próbował pomóc bratu; jak podaje, zwolnił się dla niego z pracy, aby ten mógł zająć jego miejsce. Ale brat pracy nie podjął tylko został zamknięty w Zakładzie Karnym. Siostra bała się zamordowanego brata. Kiedy przebywał w więzieniu, miał pretensje, że rodzina nie odwiedza go, że nie dostaje paczek. Jak podaje skazany, gdyby nie nadużywał alkoholu, prawdopodobnie nie doszłoby do zabójstwa. Alkohol pił od 15 roku życia. Miał dość długą przerwę, około 10 lat. Do zabójstwa doszło na tle konfliktu z bratem. Zdarzenie miało dość dziwny przebieg. Obaj bracia razem spożywali alkohol w pobliskim sklepie. Następnie doszło między nimi do sprzeczki. Ofiara udała się do domu. Ireneusz podążył za nią. W domu ofiara została uderzona dwukrotnie tępym narzędziem, w wyniku doznanych obrażeń zmarła. Jak podaje skazany, przychodząc do domu nie miał on zamiaru zabić brata, lecz patrząc na niego, wróciły wszystkie złe wspomnienia, krzywdy, jakie zostały mu wyrządzone, w związku z tym postąpił tak, a nie inaczej. Osobę I. G. poddano wielu badaniom psychiatrycznym, które wykazały, iż ma on inteligencję przeciętną oraz ograniczoną koncentrację, co wpływa na zawężenie pamięci bezpośredniej. Zdolności badanego w zakresie rozumienia norm, zasad i reguł kształtują się w granicach średnich możliwości. Ma on dość szeroki zakres wiedzy ogólnej. Jeżeli chodzi o wyniki testów w zakresie organicznych uszkodzeń mózgu, to kształtują się one w obszarze patologii organicznej i tym samym sugerują istnienie u opiniowanego zmian w mózgu natury organicznej. Opiniowany popełniał typowe dla organicznych uszkodzeń błędy, których nasilenie osiągnęło obszar patologii organicznej. Dodatkowe wyniki badań podkreślają występowanie u niego zaburzeń przestrzennych, znaczne osłabienie myślenia abstrakcyjnego oraz osłabienie pamięci wzrokowej. Stwierdzono organiczne zaburzenia osobowości jako następstwo strukturalnego uszkodzenia mózgu, które charakteryzuje się u opiniowanego: labilnością nastroju i chwiejnością emocjonalną (słabo kontrolowane i wahające się wyrażanie emocji), drażliwością, drobiazgowością w wypowiedziach, obniżenie kontroli nad reakcjami emocjonalnymi, a także upór i pewna sztywność procesów myślowych. Z wypowiedzi skazanego wynika, iż bał się on brata, nie mógł zrozumieć jego zachowania. Obecnie przebywając w Zakładzie Karnym, nie potrafi podejść obiektywnie do swego czynu. Podkreśla, że to wszystko wina brata, źle się zachowywał, terroryzował całą rodzinę i to przez niego to wszystko się stało. (Analizy dokonano na podstawie akt, jak również z bezpośrednich obserwacji i wypowiedzi osadzonego I. G., skazanego na 15 lat pozbawienia wolności z art. 148 § 1kk).

²⁴ Tamże, s. 31 n.

walność tego rodzaju zabójstw jest bardzo wysoka (90%). Spowodowane jest to faktem, że stosunki łączące sprawcę i ofiarę zwykle łatwo wskazują zarówno osobę przestępcy, jak i motyw.

Jednym z bardzo specyficznych motywów jest motyw seksualny²⁵. Spowodowane jest to faktem, że tkwi on zarówno u podstaw powzięcia zamiaru dokonania przestępstwa gwałtu, połączonego z zabójstwem²⁶. Motyw ten jest wspólny dla obu tych przestępstw. Dla stwierdzenia zabójstw seksualnych decydujące znaczenie będą miały okoliczności czynu, a także wyniki badań osobowości sprawcy w zakresie ustalenia jego anormalnych cech psychicznych. Dopiero dokładne oględziny zwłok ofiary mogą dostarczyć materiału pozwalającego na jednoznaczne rozstrzygnięcie charakteru zdarzenia. Pewne wnioski można wyciągnąć mając zanotowanych kilka przypadków zabójstw dokonanych na danym terenie w podobnych okolicznościach.

Inaczej sytuacja kształtuje się wówczas, gdy zabójstwo poprzedza przestępstwo seksualne. Tak jest np. w wypadku nekrofilii. W tej sytuacji zabójstwo stanowi nieodzowny element przestępstwa seksualnego. Zabójstwo dokonane z motywu seksualnego polega na pozbawieniu życia ofiary przez sprawcę wyłącznie w tym celu, aby móc uzyskać satysfakcję seksualną. Relacje motywów i pobudek w wypadku tego przestępstwa kształtują się w różny sposób. Ich analizy dokonał J. Leszczyński²⁷. Przedstawił je na podstawie badań 53 wypadków tego rodzaju. Wyróżnił je następująco:

– chęć przełamania oporu ofiary zgwałcenia, chęć odbycia stosunku przemocą i dokonania rabunku (motyw seksualno-rabunkowy) – 9 przypadków,

²⁵ Motyw seksualny bywa niekiedy wiązany z motywem erotycznym. Należy w tym miejscu podkreślić różnice występujące między nimi. Sprawcy zabójstw z motywów erotycznych czują się związani uczuciowo i emocjonalnie ze swoimi ofiarami, najczęściej partnerem lub partnerką, która w sposób rzeczywisty bądź urojony przez sprawcę, odrzuca jego uczucia i okazywane jej względy. Przyczyną odrzucenia bywa częstokroć związek z kolejnym partnerem. Natomiast sprawcy zabójstw z motywów seksualnych dążą jedynie do pobudzenia bądź zaspokojenia popędu płciowego, a wybór ofiary jest kwestią przypadku. (S. S ł a b i c k a, *Wymiar kary w sprawach o zabójstwo w latach osiemdziesiątych i w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych*, „Przeгляд Sądowy” 2002, nr 3, s. 59).

²⁶ J. Leszczyński, definiuje zabójstwo na tle seksualnym jako każdorazowe spowodowanie śmierci człowieka, pozostające w związku ze wzbudzeniem, nasileniem, utrzymaniem lub zaspokojeniem popędu seksualnego sprawcy, skierowanego na osobę pokrzywdzonego (ofiary). L e s z c z y ń s k i, *Zabójstwo na tle seksualnym...*, s. 167.

²⁷ *Sprawcy zabójstw na tle seksualnym (charakterystyka osobopoznawcza)*, „Palestra” 1981, nr 2, s. 65.

- wpływ działania alkoholu („był pijany i nie wiedział co robi”) – 5 przypadków,
- działanie pod wpływem zemsty (za wyśmianie, za niesłuszne pomówienie lub zagrożenie chorobą weneryczną) – 3 przypadki,
- zabicie w celu uzyskania przyjemności związanej z aktem zabijania – 2 przypadki,
- chęć pozbycia się ofiary zgwałcenia w obawie przed odpowiedzialnością karną – 4 przypadki,
- przypadkowe pozbawienie życia ofiary przy przełamywaniu oporu w trakcie usiłowania zgwałcenia – 1 przypadek,
- silne zdenerwowanie i brak możliwości opanowania się – 2 przypadki,
- niepodanie motywów i pobudek z tej przyczyny, że sprawca ostatecznie nie przyznał się do winy – 6 przypadków,
- podanie motywów irracjonalnych ze względu na chorobę psychiczną, którą sprawca był dotknięty – 6 przypadków,
- brak umiejętności (lub brak chęci) wyjaśnienia motywów i pobudek swego działania przestępczego – 15 przypadków.

Zabójstwo popełnione na tle rabunkowym i seksualnym²⁸ powinno być zawsze kwalifikowane na podstawie art. 148 § 1 kk. Wystąpienie tych motywów należy traktować jako okoliczność obciążającą przy wymiarze kary. Motyw czynu ma także znaczenie dowodowe, gdyż jako element leżący w sferze psychiki jest pomocny przy ustaleniu formy winy. Dowodowego znaczenia motywu nie można jednak zbyt precyzyjnie przeceniać, np. stwierdzenie, że sprawca zadał cios śmiertelny pod wpływem takiego czy innego motywu niekoniecznie świadczy o zamiarze zabicia. W świetle kryminalistycznych działań wykrywczych węzłowym problemem jest ustalenie motywu działania sprawcy, zwłaszcza w sprawach o zabójstwo.

Ciekawym przykładem zabójstwa z motywów rabunkowych może być przypadek Piotra F.²⁹, który zamordował w miejscowości K., Mariannę K. gospodynię domową. Jej zwłoki znaleziono w piwnicy domu pracodawcy. Na głowie zmarłej widoczne były rany tłuczone oraz powstałe od urazu termicznego. Zabójca wyjaśnił, iż na pobitą i leżącą już na posadce Mariannę K. chlusnął ze schodów strumieniem rozpuszczalnika, po czym dla zatarcia

²⁸ P i k u l s k i, *Zabójstwo z zazdrości*, s. 256 n.

²⁹ J. G u r g u l, *Procesowo-kryminalistyczne aspekty oględzin w sprawach o zabójstwo*, NP 1978, nr 10, s. 1468.

śladów podpalił zwłoki. Czynu tego dokonał, gdyż zmarła przebywała w domu w momencie, gdy ten wtargnął do niego w celu jego obrabowania.

Profilując sprawców zabójstw³⁰, zwłaszcza na tle seksualnym, powinno się zwracać uwagę na ewolucję *modus operandi*. Stwierdzono, że zmienia się on wraz z nabieraniem przez nich doświadczenia i pewności siebie, uczeniem się na własnych błędach i poznawaniem reakcji swoich ofiar. Duży wpływ na ową zmianę ma pobyt w więzieniu.

Ustalenie w konkretnym przypadku zakresu wpływu motywu seksualnego na całokształt elementów działania przestępnego wyznacza kierunek poszukiwań sprawcy, pozwala również na podjęcie akcji profilaktycznej. Dodatkowo ma ono duże znaczenie dla kryminalistyki i kryminologii. Wykrywalność tego rodzaju przestępstw jest wyjątkowo mała. W 28% przypadków zapadły wyroki skazujące, a w 72% spraw umorzono śledztwo z powodu nieustalenia sprawcy³¹.

Oddzielnego omówienia wymaga zagadnienie motywów zabójstw w bójce i pobiciu. Przestępstwa tego rodzaju, dokonywane w warunkach wielostronnego działania, złożony proces motywacyjny sprawców wywierający wpływ na przystąpienie do udziału w bójce, nadają badaniom motywów zabójstw swoisty charakter. Często motyw bójki nie jest identyczny z motywami dzia-

³⁰ B. H o ł y s t, *Kryminalistyka*, Warszawa 2004, s. 1169.

³¹ Tamże, s. 33. (Jako przykład może posłużyć sprawa J. S., skazanego z art. 148 § 1 kk. Osadzony pochodzi ze środowiska wiejskiego, z rodziny pełnej lecz dotkniętej problemem alkoholowym, ze strony ojca. Bardzo często był widywany pod wpływem alkoholu, wszczynał w domu awantury, które kończyły się zwykle interwencją policji. Sam skazany sprawiał kłopoty natury wychowawczej w gimnazjum. Jako uczeń II klasy wraz z bratem i kolegą dokonał kradzieży samochodu. To nie był koniec jego problemów z prawem; wraz ze swoim kolegą dokonał bardzo brutalnego zabójstwa sąsiadki – starszej, samotnie mieszkającej kobiety. Sam sprawca myślał, iż kobieta niczego nie ujawni (miała problemy z mową,) i „nikt się niczego nie dowie, bo i skąd”. Po zatrzymaniu nie odczuwał żadnych rozterek moralnych, załamania psychicznego (osadzony dokonał zabójstwa i zgwałcenia ofiary, a także kradzieży). Jak wykazały badania, jest on osobą zdemoralizowaną. Nie przyswoił zasad i norm współżycia społecznego. W działaniu ujawniał skłonności do agresji kierowanej na zewnątrz, brak kontroli nad własnymi popędami, nieumiejętność realizowania własnych potrzeb bez wyrządzania szkód innym. Najprawdopodobniej związane to było ze środowiskiem, w którym wychował się. Ojciec znęcał się nad rodziną zarówno fizycznie, jak i psychicznie. Od najmłodszych lat obserwował przemoc wobec osób bliskich. W związku z powyższym ma on bardzo słabo rozwiniętą empatię. Nie przewiduje skutków podejmowanych czynów, które jednak potrafi zaplanować. Ma kłopoty z niską samooceną, jest skłonny do irracjonalnych pomysłów, miewa trudności w kontrolowaniu swoich popędów. Nie stwierdzono u niego uszkodzenia w obrębie OUN. Ma duże skłonności do zachowań aspołecznych. (Analizy dokonano na podstawie akt osadzonego J. S., odbywającego karę 25 lat pozbawienia wolności z art. 148 § 1 kk.)

łania sprawcy zabójstwa, mimo iż pomiędzy tymi zdarzeniami istnieje związek przedmiotowy. W wielu przypadkach zabójstwo nie zostałoby dokonane, gdyby bójka nie stwarzała specjalnej atmosfery sprzyjającej załatwianiu różnych konfliktów na drodze przestępstwa. W przypadkach wspólnego motywu dla bójki i pobicia, sprawcą zabójstwa jest przeważnie osoba inspirująca incydent lub rekrutująca się z grupy osób wszczynających bójkę³².

Innego podziału motywów zabójstw dokonali J. K. Gierowski i M. Szaszkiewicz³³. Przeprowadzili oni badania, które objęły 193 sprawców zabójstwa z terenu całej Polski. Czyny te miały miejsce w latach 1975-2000. Wszyscy sprawcy byli badani psychiatrycznie i psychologicznie. Zabójstwa dokonywane były przez te osoby (18 kobiet i 171 mężczyzn) na tle:

– seksualnym (ich czyny pozostawały w związku z działaniem zmierzającym do pobudzenia bądź zaspokojenia popędu seksualnego, jako współwystępujące ustalono takie motywy, jak: poczucie zagrożenia, chęci pozbycia się świadka czy też motywy erotyczne),

– urojeniowym (ich czyny pozostawały w ścisłym związku z toczącym się procesem chorobowym, mającym zarówno wpływ na zaburzenia procesów poznawczych sprawców, jak i na intensywność i treści przeżywanych emocji. Motywom urojeniowym towarzyszyło często poczucie zagrożenia, zazdrości czy też patologiczne poczucie krzywdy),

– ekonomiczno-rabunkowym (motywom tym towarzyszyło poczucie zagrożenia lub intencja pozbycia się świadków czynu przestępnego),

– z zemsty (współwystępowała ona najczęściej z zazdrością, motywem erotycznym, poczuciem krzywdy czy też psychopatologicznym motywem emocjonalno-afektywnym),

– w poczuciu krzywdy i urazy (motywami towarzyszącymi było tu poczucie zagrożenia czy też motywy emocjonalno-afektywne),

– w poczuciu zagrożenia, lęku (towarzyszyły im motywy emocjonalno-afektywne. W grupie tej niemożliwe było, z różnych powodów, bardziej precyzyjne odtworzenie treści przeżywanych przez zabójców negatywnych emocji).

³² Tamże, s. 37 n.

³³ Motywy wiodące są to motywy, którymi kieruje się sprawca w swej przestępczej aktywności. J. K. G i e r o w s k i, M. S z a s z k i e w i c z, *Osobowości i motywacja sprawców zabójstw*, w: J. K a g i e r o w s k i, T. J a ś k i e w i c z - O b y d z i ń s k a, *Zabójcy i ich ofiary. Psychologiczne podstawy profilowania nieznanymi sprawców zabójstw*, Kraków 2002, s. 39 n.

W wyniku badań przeprowadzonych metodą analizy skupień (*cluster analysis*) wynika, iż wyodrębnione grupy motywów i sprawcy ich dokonujący różnią się w sposób statystycznie istotny treścią i skłonnościami do współwystępowania motywów wiodących. Wśród sprawców zabójstw popełnionych z motywacji seksualnej bądź tej, której nie dało się ustalić, byli wyłącznie mężczyźni. Średnia wieku sprawców wynosi 34,2 lata, przy czym najmłodszymi byli sprawcy działający z motywów seksualnych, a najstarszymi sprawcy kierujący się poczuciem krzywdy. Liczebność sprawców w grupach wyodrębnionych ze względu na główny motyw zabójstwa wynosiła odpowiednio: I – seksualny (10,58%), II – urojeniowy (7,41%), III – ekonomiczny (17,99%), IV – zemsta (21,69%), V – poczucie krzywdy (29,10%), VI – emocjonalno-afektywny (73,01%)³⁴.

³⁴ Tamże, s. 40 n. (Skazany A. K. na 15 lat pozbawienia wolności z art. 148 § 1kk. Z akt osobopoznawczych osadzonego wynika, iż przed popełnieniem zarzucanego mu czynu prowadził niestabilizowany tryb życia. Był karany sądownie za pobicie, otrzymał wyrok roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na cztery lata, spotykano go w towarzystwie osób znanych z policyjnych raportów. Podobną opinię na jego temat wydała jednostka wojskowa. Był żołnierzem wybitnie niezdyscyplinowanym. Miał skłonności do nadużywania alkoholu. Samowolnie oddalał się z jednostki wojskowej. Był cztery razy karany dyscyplinarnie i dwa razy wyróżniony na rzecz plutonu. Pochodzi z rodziny niepełnej; ojciec wcześniej zmarł. Został skazany za zabójstwo Katarzyny G. Ofiara i sprawca znali się około jednego miesiąca. W tym czasie odbyli kilkakrotnie stosunki seksualne. Do przestępstwa doszło podczas wiejskiej zabawy. Spotkali się tam przypadkiem, nie byli ze sobą umówieni. Skazany podczas zabawy spożył znaczną ilość alkoholu, między innymi wino zmieszane z piwem, a następnie wódkę. Na imprezie był krótko, chciał wejść do środka, ale nie miał pieniędzy na bilet. Wyszedł na zewnątrz budynku i tam spotkał Katarzynę G. Miał przy sobie nóż. Jak podaje, na zabawy chodził z nożem, bo wtedy czuł się bezpieczny. Nóż podczas zabawy zabrał mu brat, ale potem miał go nadal przy sobie, nie pamięta kiedy go odzyskał. Był bardzo pijany, wraz z Katarzyną usiadł koło budynku, w którym była zabawa. Tam bawił się w jej obecności nożem, podszedł do nich jego brat, osadzony prosił go o zakup piwa, ale Katarzyna sprzeciwiła się temu, mówiąc, iż jest już wystarczająco pijany. Następnie przeszli na drugą stronę drogi i usiedli pod drzewem na skraju zboża. Tam odbył z Katarzyną stosunek płciowy. Po nim Katarzyna powiedziała mu, że jest w ciąży. Zaczęli się klócić, doszło między nimi również do szarpaniny. Osadzony chwycił leżący nieopodal nóż i przejechał nim po szyi Katarzyny. Jak podaje, zrobił to w porwywie gniewu i z powodu nadużycia alkoholu. Kiedy spostrzegł, że kobieta nie porusza się, ubrał ją w jej kurtkę. Następnie ciało nakrył gałęziami i liśćmi. Z jego wypowiedzi wynika, iż nie wiedział co robi. Był zły, że „wpadł” z dziewczyną o złej opinii i popsuje mu ona przyszłe życie.

Z opinii psychologicznej wynika, iż nie jest on niedorozwinięty umysłowo, ma inteligencję przeciętną. Nie jest chory psychicznie i nic nie wskazuje na to, żeby chorował w przeszłości. Nie stwierdzono również uszkodzeń ośrodkowego układu nerwowego. Zabójstwa dokonał w przyływie złości, na wieść, iż ofiara jest z nim w ciąży. Ta wiadomość wyprowadziła go z równowagi do tego stopnia, iż popełnił przestępstwo. (Analizy dokonano na podstawie akt osadzonego A. K., odbywającego karę 15 lat pozbawienia wolności z art. 148 § 1 kk.).

Kolejnych bardzo ciekawych odkryć dokonały T. Jaśkiewicz-Obydzińska, E. Wach³⁵. Przeprowadziły one analizy motywów zabójstw pod względem płci sprawcy. W wyniku przyjęto że 80% kobiet dokonywało zabójstw z motywów emocjonalnych, dominowało wśród nich poczucie krzywdy i zagrożenia. Motywy te okazały się istotnie różnicujące grupę kobiet od mężczyzn. U mężczyzn dokonujących zabójstw na tle emocjonalnym jako motyw bezpośredni występowała chęć zemsty oraz zazdrości. Innym motywem, który różnicował obie grupy, był motyw seksualny, którego nie stwierdzono w badanej grupie kobiet, zaś u mężczyzn wystąpił on w 12% przypadków. Z dalszej analizy motywów prowadzących bezpośrednio do dokonania zabójstwa wynika, że patologiczny motyw zabójstwa wystąpił częściej w grupie kobiet, przy czym były to próby rozszerzonego samobójstwa. W badanej grupie sprawczyń wystąpił też, w dwóch przypadkach, ekonomiczny motyw zabójstwa (13%), co nie różniło ich istotnie od mężczyzn, którzy, kierując się motywacją ekonomiczną, dokonali zabójstw w 18% przypadków. (Badania przeprowadzono w grupie 189 sprawców zabójstw, z których 18 stanowiły kobiety. Autorki pracy wyróżniły następujące motywy zabójstw: seksualny, ekonomiczny, patologiczny, zemsta, poczucie krzywdy, lęk, zagrożenie).

Podobnego podziału motywów zabójstw dokonała H. Janowska³⁶. Wyróżniła ona następujące grupy motywów: 1. kradzież, rabunek, 2. uniknięcie aresztu, 3. seksualne, 4. kłótnia, 5. publiczna awantura, 6. zaburzenia psychiczne, 7. napady złości, 8. zazdrość, 9. litość, utrata nadziei, rozpacz, 10. zemsta, intryga, 11. inne.

Inaczej sytuacja wygląda w przypadku młodocianych sprawców zabójstw. Ustalono, że najczęściej kierują się oni motywami ekonomicznymi, działając w celu uzyskania lub utrzymania dóbr materialnych. W ich wypadku zabójstwa są czynami planowanymi, sprawcy wykazują zatrwającą wręcz racjonalność działań. Niespełna jedna piąta młodocianych popełnia czyny z motywów retorsyjno-odwetowych. Sprawcy dokonują zabójstw w celu obrony takich dóbr, jak subiektywnie pojmowany honor, duma, poczucie własnej godności itp., które w odczuciu młodocianych sprawców zostały naruszone lub zagrożone naruszeniem przez zachowanie ofiary. Na ogół w tych przypadkach zachowanie sprawcy jest tu odpowiedzią na prowokacyjne zachowanie ofiary, przy czym często obie strony konfliktu są w stanie nietrzeźwym lub wręcz

³⁵ *Sprawczynie zabójstw*, w: K a g i e r o w s k i, J a ś k i e w i c z - O b y d z i ń s k a, *Zabójcy i ich ofiary*, s. 75 n.

³⁶ *Zabójstwa i ich sprawcy. Analiza socjologiczna*, Warszawa 1977, s. 77.

upojenia alkoholowego, co niewątpliwie utrudnia im realną ocenę sytuacji. Za przykład może posłużyć zabójstwo dokonane przez J. K.³⁷. W chwili obecnej osadzony ma 27 lat, odbywa karę 15 lat pozbawienia wolności z art. 148 § kk. Pochodzi z rodziny patologicznej. Ojciec był osobą uzależnioną od alkoholu, w domu stosował przemoc fizyczną i psychiczną. Po rozwodzie 1993 r. wyprowadził się. Od tej chwili osadzony mieszkał z bratem i matką. Od najmłodszych lat sprawiał problemy natury wychowawczej. Mimo iż nie miał większych problemów w nauce, nie ukończył szkoły zawodowej. Przed dokonaniem przestępstwa nałogowo nadużywał alkoholu. Po raz pierwszy spożył alkohol w wieku 8-9 lat. W klasie 8 szkoły podstawowej zdarzały się okresy, kiedy pił codziennie. Przed aresztowaniem w 1995 r. występowały u niego ciągi 2-3 tygodniowe. Pił na czczo. Dokonywał kradzieży z powodu chęci picia, pił w sposób odbiegający od norm społecznych, np. w dniu zabójstwa pił z kolegami w bramie, bezpośrednio z butelek. Po spożyciu alkoholu był agresywny. Przed dokonaniem zabójstwa spożywał wraz z kolegami alkohol na ulicy. W pewnym momencie podszedł do nich mężczyzna i poprosił o wino, częstował ich papierosami. Po chwili oddalił się. J. K. wraz z kolegą udali się za nim, następnie zaczęli w brutalny sposób kopać go, zabrali mu niewielką ilość pieniędzy, jaką miał przy sobie (około 5 złotych), następnie oddalili się. Kiedy pobity mężczyzna wstał i chciał odejść J. K. poszedł za nim, uderzył go i przewrócił na ziemię. Mężczyzna chciał jak najszybciej odejść, J. K. jednak ruszył za nim, wciągnął go do bramy pobliskiego budynku i bestialsko pobił, kopał przy tym po głowie i po całym ciele. Następnie wrócił do kolegów. Po krótkim czasie znowu wrócił do pobitego, tym razem bił go butelką i kopał. Kologom powiedział, że zabił faceta. Nie miał żadnych wyrzutów sumienia, wręcz chełpił się swoim wyczynem. J. K. zaatakował ofiarę bez żadnej racjonalnej przyczyny, bił go i kopał po głowie i ciele z wielką brutalnością, wyładowując swoją agresję spotęgowaną stanem nietrzeźwości, kilkakrotnie powracał do swojej ofiary. Kiedy wracał do swoich kolegów, to wręcz chwalił się swoim wyczynem, opowiadał o wymyślnym torturowaniu butelką, mówił „kto idzie ze mną go dobić”, domagał się, aby inni obejrzeni zmasakrowane ciało ofiary. Według uzasadnienia sądu popełniona przez J. K. zbrodnia jest odrażająca i zasługuje na potępienie. W chwili dokonania czynu miał 17 lat, był jednostką wysoce zdemoralizowaną, nie uczył się, nie pracował, nadużywał alkoholu. Bez żadnego powodu,

³⁷ Analizy dokonano na podstawie akt osadzonego J. K., odbywającego karę 15 lat pozbawienia wolności z art. 148 § 1 kk.

w sposób okrutny i brutalny zaatakował nieznanego sobie człowieka i tak długo katował go i znęcał się nad nim, aż doprowadził go do zgonu. Biegły psycholog stwierdził, iż osobowość oskarżonego kształtowała się w skrajnie niekorzystnych warunkach. Od wczesnego dzieciństwa poddany on był bardzo negatywnej stymulacji, bardzo wcześnie pił duże ilości alkoholu, czemu nie przeciwdziałało najbliższe otoczenie. Dodatkowo rozpoznano u niego organiczne uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego oraz nieprawidłowo ukształtowaną osobowość i uwarunkowane tym niewłaściwe przystosowanie społeczne.

Ponad 12% zabójstw dokonywanych przez młodocianych sprawców miało podłoże seksualne. Co ciekawe, wśród ofiar była znaczna grupa homoseksualistów. Około 17% ankietowanych działało w celu obrony życia albo zdrowia własnego, lub innych, bliskich osób. Zabójstwa te były próbą rozwiązania rodzinnej sytuacji traumatycznej, bardzo często, choć nie zawsze, zawinionej przez ofiarę, która bije, awanturuje się, zagraża sprawcy i jego rodzinie. Niewielką grupę stanowią również zabójstwa na tle erotycznym, wynikłe z chęci utrzymania lub zawarcia związku erotycznego (małżeństwa, konkubinatu) (5,9%). Ofiara jest tutaj przeszkodą, którą sprawca usuwa, aby osiągnąć swój cel. Przestępstwa dokonywane z tego rodzaju motywów wykazują znaczną determinację, a zarazem racjonalność myślenia³⁸.

Najnowsze badania dotyczące zabójstw pokazują, że najczęstszymi motywami tego typu działań są nieporozumienia rodzinne, za nimi plasują się zabójstwa z nieustalonych przyczyn, następnie zabójstwa popełnione z motywów rabunkowych, seksualnych i „na zlecenie”. Jeżeli zaś chodzi o wykrywalność tego rodzaju przestępstw, sytuacja jest podobna. Zabójstwa popełniane z motywów nieporozumień rodzinnych wykrywane są niemalże w 100% (99,4%), z nieustalonych motywów – 96,2%, motywów rabunkowych – 78,6%, motywów seksualnych – 95,7%, motywów „na zlecenie” – 94,6%³⁹.

Badania nad zabójstwami popełnionymi z różnych motywów wykazały wzrost przestępstw na tle seksualnym (co roku przyrost równy jest 1,2) oraz popełnionych z motywów rabunkowych (wskaźnik dwa razy większy w skali rocznej). Najczęściej spada liczba zabójstw popełnionych tam, gdzie motyw

³⁸ B a d ź m i r o w s k a - M a s ł o w s k a, *Dlaczego zabijają?*, s. 33. (Badaniami objęto 130 młodocianych sprawców z obszaru całej Polski), zabójstw skazanych prawomocnymi wyrokami w latach 1984-1988.

³⁹ Badania przeprowadzono w latach 1999-2002 przez Komendę Główną Policji, znajdują się one na stronie internetowej: www.kgp.gov.pl.

albo nie jest określony, albo nie został ustalony (spadek o 8,3%)⁴⁰. Zabójstwa dokonane z motywów seksualnych⁴¹ sprowadzają się do chęci uzyskania przez sprawcę zadowolenia seksualnego i wiążą się ze zboczeniem płciowym, w skrajnej postaci, nawet z sadyzmem. Wśród licznych definicji zabójstw na tle seksualnym oraz podziałów tego typu przestępstw najbardziej poprawne pod względem metodologicznym jest ujęcie określające zabójstwo seksualne jako każde spowodowanie śmierci człowieka, pozostające w związku ze wzbudzeniem, nasileniem, utrzymaniem lub zaspokojeniem popędu seksualnego sprawcy, skierowane na osobę pokrzywdzoną (ofiara). T. Hanausek⁴² podzielił zabójstwa na tle seksualnym na: a). zabójstwa na tle seksualnym pozorne, b). zabójstwa na tle seksualnym właściwe, czyli zabójstwa seksualne. Kryterium podziału stanowi związek zamiaru pozbawienia życia ofiary z popędem płciowym sprawcy. W tym ujęciu za właściwe zabójstwo na tle seksualnym, czyli zabójstwo seksualne, uznać trzeba każde umyślne

⁴⁰ B. H o ł y s t, *Przestępczość w Polsce. Studia kryminologiczne*, Warszawa 1970, s. 24 n.

⁴¹ J. L e s z c z y Ń s k i, *Ofiary zabójstw na tle seksualnym*, Pał. 1986, nr 10/11, s. 76 n.

⁴² *Węzłowe problemy wykrywcze w sprawach z lubieżności*, „Problemy Kryminalistyki” 1974, nr 115-116, s. 327 n. (Hanausek podzielił jeszcze zabójstwa seksualne pozorne na: pozorowane tj. popełnione z innych motywów, w których sprawca po dokonaniu czynu upozorował jedynie istnienie niektórych elementów charakterystycznych dla właściwego przestępstwa seksualnego, quasi seksualne, których sprawcami są ludzie chorzy psychicznie, a przyczyną zbrodni jest treść przeżyć chorobowych (głównie urojeń), przypadkowe, w których skutek śmiertelny powstał jako niezamierzony przez sprawcę, np. w wypadku nieostrożnego lub brutalnego zachowania się sprawcy, mimo że nie chciał ani nie godził się on na wynik swego zachowania, akcesoryjne w stosunku do zazwyczaj wcześniejszego aktu seksualnego. Spowodowanie śmierci ofiary nie służy uzyskaniu satysfakcji seksualnej sprawcy, lecz zatajeniu faktu odbycia z późniejszą ofiarą stosunku płciowego. Zachodzą tu dwie sytuacje: gdy sprawca umyślnie zabija partnerkę po stosunku płciowym, chcąc pozbyć się jedyne go świadka tego stosunku (zbrodnia typu Soleillant) oraz, gdy sprawca, chcąc uciszyć krzyk ofiary, powoduje jej śmierć przez dławienie lub zatkanie dróg oddechowych. Natomiast zabójstwa seksualne rzeczywiste dzielą się na: zabójstwa popełnione dla wzbudzenia popędu płciowego sprawcy, zabójstwa popełnione dla utrzymania lub nasilenia już wzbudzonego popędu, zabójstwa popełnione po odbyciu stosunku płciowego sprawcy, który nie zaspokoił tego popędu w czasie stosunku, zabójstwa popełnione zamiast stosunku płciowego (zabójstwa ekwiwalentne), dokonywane są w ścisłym i bezpośrednim powiązaniu z realizacją odchylenia od tzw. normy popędu płciowego sprawcy, są więc one popełnione dla zaspokojenia tego popędu. Jest to końcowa postać zboczenia seksualnego – sadyzm.)

spowodowanie śmierci człowieka dla wzbudzenia, utrzymania, nasilenia lub zaspokojenia zboczenia płciowego sprawcy.

S. Słabicka⁴³ odróżnia zabójstwa z motywów erotycznych od zabójstw z motywów seksualnych. Sprawcy zabójstw z motywów erotycznych czują się związani emocjonalnie i uczuciowo z określoną osobą, najczęściej partnerką lub partnerem, która w sposób rzeczywisty bądź przez sprawcę urojony odrzuca jego uczucia i okazywane jej względy. Przyczyną odrzucenia bywa częstokroć związek z kolejnym partnerem. Natomiast sprawcy zabójstw z motywów seksualnych dążą jedynie do pobudzenia bądź zaspokojenia popędu płciowego, a wybór ofiary jest kwestią przypadku.

Prowadząc badania nad motywami i motywacją, K. Badźmirowska-Masłowska⁴⁴ dokonała bardzo ciekawych spostrzeżeń, stwierdziła bowiem, że nie powstała do tej pory klasyfikacja, co do której nie byłoby zastrzeżeń. Typologie krytykowane są zarówno za brak rozłącznego kryterium (podziały zachodzą na siebie nawzajem), jak i za wewnętrzną niespójność.

Inne klasyfikacje również to potwierdzają. J. Leszczyński podkreśla za T. Hanauskim⁴⁵, że zachowanie ludzkie nie zawsze jest monomotywacyjne, gdyż może stanowić inkorporację kilku motywów (polimotywacja), przy czym np. w zabójstwie o motywie seksualnym, motyw seksualny, odgrywa rolę wiodącą, ale może on występować obok innego motywu, np. zemsty. Dodatkowo oprócz motywów uświadomionych przez sprawcę, na jego zachowanie mogą mieć wpływ także motywy nieuświadomione, z których nie zdaje on sobie sprawy. Ta okoliczność może powodować, że niektórzy zabójcy seksualni nie są w stanie wyjaśnić motywów swego działania. Wyłania się więc niekiedy problem „zabójcy bez motywów”, w których to wypadkach sprawcy kierują się nieuświadomionym pędem do bezsensownego działania. Nie oznacza to, że w tych wypadkach motywy nie istnieją, jednak zabójcy, którzy nie potrafią wyjaśnić motywów, jakie doprowadziły ich do popełnienia przestępstwa, nie zawsze kłamią.

Z przytoczonych typologii motywów zabójstw, dokonanych przez różnych autorów, i z rezultatów przeprowadzonych przez nich w tym zakresie badań wynika, że uzyskanie dokładniejszego obrazu motywów zabójstw jest znacz-

⁴³ Wymiar kary w sprawach o zabójstwo w latach osiemdziesiątych i w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych, „Przegląd Sądowy” 2000, nr 3, s. 59.

⁴⁴ *Młodociani sprawcy zabójstw*, s. 126 n.

⁴⁵ T. H a n a u s e k, J. L e s z c z y ń s k i, *Kryminologiczne i kryminalistyczne problemy zabójstw z lubieżności*, Warszawa 1995, s. 99 n.

nie utrudnione z uwagi na nieokreśloność niektórych kategorii typologicznych i stosunkowo dużą dowolność subsumpcyjną⁴⁶.

BIBLIOGRAFIA

- B a d ź m i r o w s k a - M a s ł o w s k a K., Dlaczego zabijają? Motywy zabójstw popełnianych przez młodocianych, „Gazeta Sądowa”, 1998.
- B a d ź m i r o w s k a - M a s ł o w s k a K., Młodociani sprawcy zabójstw w Polsce, Kraków: Wydawn. Zakamycze, 2000.
- G i e r o w s k i J. K., S z a s z k i e w i c z M., Osobowości i motywacja sprawców zabójstw, w: J. K a g i e r o w s k i, T. J a ś k i e w i c z - O b y d z i ń s k a, Zabójcy i ich sprawcy. Psychologiczne podstawy profilowania nieznanego sprawcy zabójstwa, Kraków 2002.
- G u r g u l J., Procesowo-kryminalistyczne aspekty oględzin w sprawach o zabójstwo, NP 1978, nr 10.
- H a n a u s e k T., Węzłowe problemy wykrywcze w sprawach z lubieżności, „Problemy Kryminalistyki” 1974, nr 115-116.
- H a n a u s e k T., L e s z c z y ń s k i J., Kryminologiczne i kryminalistyczne problemy zabójstw z lubieżności, Warszawa 1995.
- H o ł y s t B., Kryminalistyka, Warszawa: Wydawn. Lexis Nexis 2004.
- H o ł y s t B., Przystępność w Polsce. Studium kryminologiczne, Warszawa 1977.
- H o ł y s t B., Motywy zabójstw, NP 1965, nr 1.
- H o ł y s t B., Psychologia kryminalistyczna, Warszawa 2004.
- J a n o w s k a H., Zabójstwa i ich sprawcy. Analiza socjologiczna, Warszawa 1977.
- J a ś k i e w i c z - O b y d z i ń s k a T., W a c h E., Sprawczynie zabójstw, w: J. K a g i e r o w s k i, T. J a ś k i e w i c z - O b y d z i ń s k a, Zabójcy i ich ofiary. Psychologiczne podstawy profilowania nieznanego sprawcy zabójstwa, Kraków 2002.
- L e s z c z y ń s k i J., Zabójstwo na tle seksualnym. Analiza kryminologiczna przestępstwa, „Palestra” 1986, nr 10/11.
- L e s z c z y ń s k i J., Ofiary zabójstw na tle seksualnym, „Palestra” 1986, nr 10/11.
- L e s z c z y ń s k i J., Sprawcy zabójstw na tle seksualnym (charakterystyka osobopoznawcza), „Palestra” 1981, nr 2.

⁴⁶ P i k u l s k i, *Zabójstwo z zazdrości*, s. 262 (Należałoby w tym miejscu podkreślić dodatkowo fakt, iż zabójstwo jest przestępstwem, którego motyw nie w każdym przypadku będzie miał charakter jednoznaczny, co dodatkowo komplikuje jego podziały).

- M o r r i s T., B l o o m - C o p e r L., An Analysis of Murder, „The Observer” 1961, nr 16.
- O b u c h o w s k i K., Psychologia dążeń ludzkich, Warszawa: PWN 1972³.
- O s s o w s k a M., Motywy postępowania. Z zagadnień psychologii moralności, Warszawa: KiW 1949.
- P i k u l s k i S., Zabójstwo z zazdrości. Suplement do nr 58 „Zeszytów Naukowych ASW” [Warszawa] 1990.
- S ł a b i c k a S., Wymiar kary w sprawach o zabójstwo w latach osiemdziesiątych i w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych, „Przegląd Sądowy” 2002, nr 3.
- Ś w i t k a J., Krytyka kodeksowego pojęcia „pobudka”, Lublin: Annales UMCS 1975, nr 22.
- T a r n a w s k i M., Z problematyki motywacji sprawcy zabójstwa pod wpływem silnego wzburzenia (art. 148 § 2 kk.) „Ruch PES” 1981, z. 2.
- T o m a s z e w s k i T., Ślady i wzorce, Warszawa 1984.
- T o m a s z e w s k i T., Wstęp do psychologii, Warszawa: PWN 1963.
- W o l s k a A., Model czynników ryzyka popełniania zabójstwa, Szczecin: Wydawn. Nauk. USZ 2001.

REASON OF COMMIT MURDER

S u m m a r y

This article describes main presumptions about the motive, its mechanics and classification. It also presents the way the motive influences on committing a crime. How difficult it is unequivocally to define what the main reason of committing such a horrible crime was. Moreover, there are characterizations of people who committed crimes and are serving a sentence at the moment. Having taken them as an example I tried to show how it works that a man who is actuated by emotions and not only them can take somebody's life.

Słowa kluczowe: zabójstwo, motyw.

Key words: murder, reason.